

ZUZIA, JULKA

i wstrętne sznurowadła

Zuzia i Julka to dwie najlepsze przyjaciółki, chociaż są do siebie zupełnie niepodobne. Zuzia często się zamyśla i wtedy zupełnie nie wie, co się wokół niej dzieje. Julka zawsze pierwsza się do wszystkiego zgłasza i chciałyby być najlepsza. Kiedy pani Waleria prosi, żeby coś opowiedzieć, to właśnie Julka wyciąga rękę do góry.

– Ja powiem! Ja! – woła.

– Juleczko – uśmiecha się pani Waleria – pozwól tym razem komuś innemu zacząć. Zuziu, wiem, że masz w domu małego pieska. Jak go nazwałaś?

– Nazwałaś? – Zuzia nie dosłyszała pytania.

Przez to ciągle zamyślanie się Zuzi długo myśleliśmy, że ona niewiele umie. Julka, chociaż niby ją zna, też często traktowała ją jak młodszą siostrę. A przecież Zuzia jest od niej starsza o całe trzy tygodnie!

Któregoś dnia Julka przyszła do przedszkola w nowych butach. Po południu, jak zwykle, zaczęliśmy ubierać się, żeby wyjść na dwór. Julka włożyła nowe buty i... katastrofa! Okazało się, że nie wie, jak zawiązać sznurowadła! Próbowwała tak, próbowała inaczej. I nic.

– Dlaczego ty nie ma rzepów?! Wssstrętne sznurowadła! Wssstrętne buty! – krzyknęła Julka i cisnęła nimi o ziemię.



Bęcnałem na podłogę, żeby przekonać się, czy buty są naprawdę takie okropne. Były całkiem ładne – czerwone. A „wssstrętne sznurowadła” miały wyhaftowane biedronki. Spróbowałem je zawiązać. Chciałem sprawdzić, czy dam radę. Ajajaj! Coś mi chyba nie wyszło. Zanim się obejrzałem, leżałem na podłodze cały zaplątany w biedronkowe sznurowadła. Ratunku! Na pomoc! Zacząłem się szarpać, ale było coraz gorzej.

I wtedy ktoś mnie podniósł – razem z butem Julki – i delikatnie rozplątał zamotane sznurowadła. To była Zuzia! Uśmiechnęła się do mnie i zaczęła oglądać Julkowe buty.

– Mogę ci je zawiązać – powiedziała do Julki. – Mama mnie nauczyła w zeszłym tygodniu.

Julka przez chwilę się boczyła, że tym razem to Zuzia coś umie, a nie ona. Ale potem szybko się rozchmurzyła, bo przecież naprawdę lubi Zuzię. I pobiegły razem bawić się na dworze.

Aha! Jesteście może ciekawi, jak się nazywa nowy piesek Zuzi? To jamnik. A na imię ma Wtorek.

**Czy masz kłopoty ze sznurowaniem butów?
Można się tego nauczyć.
Przyjrzyj się, jak należy wiązać sznurowadła.
A teraz trzeba tylko poćwiczyć.**

